

Policja głównym zapleczem politycznym Złotego Świtu

1 czerwca 2014

Związki między greckimi policjantami, a Złotym Świtem były przedmiotem wielu różnych analiz na przestrzeni ostatniej dekady. Już w trakcie grudniowego powstania z 2008 roku, kiedy to buntownicy zawładnęli stolicą kraju, pojawiły się informacje, że grupy paramilitarne Złotego Świtu operują na ulicach pod ochroną sił porządkowych.

Głosy mówiące o „szczególnych stosunkach” między tymi środowiskami stały się wyraźniejsze, gdy wiosną 2011 roku na ulice wyszli „oburzeni” Grecy. Członkowie Złotego Świtu starli się wtedy z radykalną lewicą i anarchistami w centrum Aten, a kraj mówił o „brygadach” walczących ramie w ramie z przewencją przeciwko demonstrującym.

Mimo dochodzenia mającego wyeliminować enklawy Złotego Świtu w szeregach policji, wszczętego po morderstwie lewicowego muzyka Pavlosa Fysassa, okazuje się, że znowu co najmniej 50% funkcjonariuszy oddało głos na neonazistowską partię w niedawnych wyborach do samorządów lokalnych i Parlamentu Europejskiego.

Według specjalnych policyjnych katalogów wyborczych, całkowita liczba 2738 policjantów głosowała w 18 lokalach wyborczych zlokalizowanych nieopodal kwatery głównej policji w Atenach.

W każdym z tych lokali, głos oddało około 150-200 policjantów na liczbę 400-480 wszystkich zarejestrowanych wyborców. Neonazistowska partia zanotowała tutaj poparcie wahające się od 16,32% do 22,32%, przy średniej dla tej dzielnicy Aten wynoszącej 7,81%.

Wyniki z lokali, gdzie udział w wyborach wzięli członkowie dowództwa, pokazały poparcie dla Złotego Świtu na poziomie

13-15% głosów.

Źródło: [Grecja w Ogniu](#)